Ner 33. ROK 1834. PONIEDZIAŁEK 10 LUTEGO.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Prenumerata kwartalna w raz z Rozmaitościami kosztuje Złp. 12. miesięczna Złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Scholastyki P.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Dziś Tomiła.

# Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE
Barometr zredukowany na 0° Reaumiura.

| Dzien godzina | Barometr na [O0 0, | Therm: | Higrometr | Wiatr | Stan Atmosf. | UWAGI |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27 ,, 9, 905 | 6,0 | 135 | Wschodni średni | Pochmurno | |
| 12 | ,, 10, 394 | 3,2 | 103 | Pł. Wschodni średni | Pogoda z Chmurami | |
| 9 3 | ,, 10, 376 | 2,6 | 117 | ,, ,, | ,, ,, | |
| 9 | ,, 11, 111 | —6,2 | —120 | ,, słaby | Pogoda | |

## Część Urzędowa.

KRAKÓW.

W dniu 11 Lutego 1834 r. o godzinie 10 z rana, prawnie zajęte ruchomości jako to: obrazy prostego malowania, rama z blejtramem, łóżko, szafki, kuferek, i t. p. przedmioty przez publiczną licytacją w gmachu Sukiennic Krakowskich sprzedane będą.

W Krakowie d. 8 Lutego 1834 r.

*J. Słodkowski*, K. S.

## Część Nieurzędowa.

### POLSKA

*Warszawa 1 Lutego.*

*Urząd Municypalny M. S. Warszawy.*

Stosownie do reskryptu Kommissji Rządowej spraw wewnętrznych, duchownych i oświecenia publicznego zdnia 10 z. m. z wydziału administracji, podaje do wiadomości interessowanych osób, że podług udzielonej JO. Xciu Feldmarszałkowi Namiestnikowi Królestwa przez Kanclerza Państwa Rossyjskiego wiadomości, Rząd Cesarsko-Austrjacki ustanowił: aby przychodzący z zagranicy czeladnicy rzemieślniczy, przepuszczanymi byli do krajów austrjackich tylko pod następującemi warunkami: *a)* Kto się wylegitymuje książką wędrowną lub paszportem i kto pod względem obyczajów, oraz sposobu myślenia nie jest podejrzanym. *b)* Kto najdalej w dwa miesiące po przybyciu zajmie się pracą swego rzemiosła, lub udowodni, że dla słabości zdrowia, temu zadosyć uczynić nie był w stanie. *c)* Kto w czasie przejścia granicy okaże, iż posiada kwotę najmniej 8 złotych monetą konwencyjną, to jest złp: 32. Gdy zaś z mocy decyzji Rady administracyjnej królestwa Polskiego rozporządzoném zostało: 1) Że czeladnicy rzemieślniczy za książkami wędrownémi lub kunszaftami podróżujący, być mogą bez przeszkody wpuszczani do królestwa polskiego, zobowiązkiem aby się urzędy policjine przekonywały każdym razem o prawdziwości książek pomienionych, tudzież o tém, czyli produkujący takowe, posiada rzemiosło w nich wymienione. 2. Że każdy rzemieślnik na zasadzie książki wędrownej do królestwa polskiego wpuszczony, obowiązanym jest na każde wezwanie władzy policjinej złożyć wiarogodne dowody, że najdalej we 2 miesiące po wejściu w granice królestwa, zajął się właściwą pracą, lub że z powodu słabości zdrowia, temu zadosyć uczynić niemógł. 3. Że skoro rzemieślnik rozporządzeniu artykułu powyższego zadosyć uczynić nie jest w stanie, ma być natychmiast kosztem skarbowym przez straż wewnętrzną za granicę wytransportowanym, przeto władze policjine miejscowe nad wykonaniem powyższych rozporządzeń ściśle czuwać będą. Urzędy starszych respective zgromadzeń, tudzież majstrowie właściwych rzemiosł, obowiązani są o wszystkich wiadomych sobie czeladnikach, którzy zamiast trudnić się przyzwoitą pracą i zarobkiem,

puszczają się na włóczęgę i tułactwo, i oddają się pijaństwu lub próżniactwu, natychmiast kommissarzowi policji wykonawczéj właściwego cyrkułu meldować. —Referendarz stanu prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jlny *G. Jaholkowski.*

Publiczne posiedzenie Dyrekcji głównéj Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zagaił w dniu onegdajszym, w zastępstwie dyrektora głównego prezydującego w Kommissji Rządowéj przychodów i skarbu, radzca stanu Lubowidzki, prezes Banku Polskiego, głosem następującym:

PANOWIE!

«Z wyższego polecenia otwiéram znowu posiedzenie władz Towarzystwa Kredytowego, dla wysłuchania zdania sprawy Dyrekcji głównéj z czynności upłynionego półrocza.— Kilkanaście podobnych epok upłynęło, a posiedzenia wasze ani na chwilę przerwane nie były. W publicznych zdaniach sprawy, mieliście do przedstawienia różne szczegóły administracji, wasze prace i usiłowania wśród nadzwyczajnych okoliczności; lecz dzięki Opatrzności, nie było do doniesienia ani klęsk, ani nieszczęść instytucji. Przebiegła ona przeszło czwartą część czasu zakréślonego sobie istnienia, bez żadnego zachwiania się, bez nadwerężenia interessu bądź stowarzyszonych, bądź właścicieli listów zastawnych.

Prace wasze upłynionego półrocza odznaczają się równie swą ważnością jak rozciągłością. Podwojonych usiłowań wymagało rozpoznanie liczniejszych jak zwykle żądań o udzielenie pożyczek. Nieść także trzeba było troskliwe starania o pomnożenie zasobów kassy, z któréj znakomitsze jak w każdém z poprzednich półroczów przypadały do uiszczenia summy.

W źródłach prawem przewidzianych i troskliwością Najjaśniejszego Pana wcześnie pomnożonych, znaleźliście Panowie dostateczne środki do zaradzenia tym potrzebom, i jeden z najgłówniéjszych celów powołania waszego, wypłata należności wierzycielom towarzystwa, w całéj rozciągłości osiągnięty został. Dla tego też listy zastawne ciągle pomyślnego doznają kursu i zyskują na zaufaniu we wszystkich klassach mieszkańców, którzy im kapitałów swoich, a nawet szczuple oszczędzonego grosza nie wahają się powierzać. —

To zaufanie nader jest usprawiedliwione, i gdyby natura listów zastawnych dokładniéj była znaną, gdyby kupujący papiery publiczne więcéj zgłębiali ich zasadę i przyszłą pewność, zyskałyby niewątpliwie piérwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Papiery na majątku publicznym oparte, zawisły koniecznie od pomyślności interesów skarbowych. Każde w tych zawikłanie, każde wstrząśnienie polityczne, musi tamtych kredyt nadwerężać. Lecz listy zastawne, oparte na nieruchoméj własności, równie stałą wartość mieć będą, jak tu ziemia, któréj część wyobrażają. Przetrwać one powinny wszelkie zmiany lub zamieszki, i nie zawiodą położonego w nich zaufania, dopóki tylko święte prawa własności szanowane będą.

Niechaj więc, panowie, to przekonanie, że tak użyteczna instytucja pieczy waszéj poruczona została, będzie wam zachętą do pracy i wytrwałości w usiłowaniach. Macie do tego i inny jeszcze ważny powód. Jesteście magistraturą, do któréj wyborem współobywateli, dla zatrudnień około dobra publicznego, powołani zostaliście. Owoc pracy waszéj, za pośrednictwem rządu poniesiony do tronu, świadczyć będzie o waszéj obywatelskiéj gorliwości i przemawiać do serca monarchy, o zachowanie krajowi temu téj przychylności i ojcowskiéj opieki, w których przyszłéj naszéj pomyślności jedyną pokładamy nadzieję.»

Głos JW: radcy stanu Morawskiego, prezesa dyrekcji głównéj towarzystwa kredytowego ziemskiego, miany na publiczném zdaniu sprawy dnia 1 lutego 1834 r.

Lat siedm dziś właśnie upływa, jak w tém zebraniu dyrekcja główna, po raz piérwszy zdając sprawę z początkowych działań, wyłożyła szereg swych mnogich i trudnych czynności, dojźralsze zaś owoce, następującemu czasowi pokazała. Od owéj chwili każde ubiegłe półrocze, wykrywało rozciąglejsze rozwijanie się instytucji naszéj, coraz pomyślniejsze jéj dla kraju skutki. Kiedy nam dziś przychodzi po raz 15ty przed władzą nadzorczą zdać sprawę z czynności półrocza 2go 1833 r., przynosimy z radością pod surowy i światły sąd wasz, dostojni panowie, rachunek z bliskiéj ostatecznego wykończenia budowy, równie wzniosłéj jak pożytecznéj. Oparta na trwałych zasadach, starannie wykształcona, troskliwie od nadwerężenia zasłaniana, jest już i będzie, niepożytym pomnikiem wdzięczności dla wspaniałomyślnego i mądrego jéj twórcy.

Towarzystwo kredytowe ziemskie dobiega zakreślonego przez prawo kresu i dosięgnąć go w roku bieżącym spodziewa się.

Wierzytelność ogólna obecnie na dobrach ziemskich w summie 229 miljonów posiadana, z ułatwieniem reszty zażądanych pożyczek, dojdzie zapewne do 250 miljonów.

Punktualne spłacenie wartości wylosowanych listów zastawnych i upłynionych kuponów, utrwala zaufanie powszechne, do naszych znaków obiegowych, i zapowiadać zdaje się dalszy wzrost, już dziś znakomitego ich kursu — może w niezbyt odległym czasie ubytek onych, przez stopniowe umarzanie w stosónkach prywatnych, dotkliwie uczuwany będzie.

Wzrastająca z pożytkiem ogólnym wierzytelność na dobrach prywatnych przez pozyskiwanie pożyczek, sprowadza jednocześnie dwa ważne następstwa: pierwsze, że wolno jest pożyczającemu opłacać w czternastu następnych ratach półrocznych, fundusz amortyzacyjny, już teraz za czas upłyniony towarzystwu należący się, i z tego źródła mamy do częściowego odzyskiwania przeszło pięć mil: Zł. drugie, że w każdym półroczu przeznaczamy na umorzenie listów zastawnych cały fundusz amortyzacyjny, tak jakbyśmy go natychmiast i w zupełności pobrali. Ztąd wynika, że w zastępstwie stowarzyszonych, bank polski fundusz potrzebny na zupełne spłacenie listów zastawnych zalicza.

Dotąd jest winna dyrekcja główna temuż bankowi blisko półczwarta miljona, z których od jednego miljona, skarb publiczny, skutkiem najłaskawszych N. Pana rozporządzeń, od reszty zaś towarzystwo nasze prowizją opłacać mieć będzie obowiązek.

Tym dobroczynnym działaniom i wypływającym z nich skutkom winno jest towarzystwo obecny stan swéj pomyślności, onym zawdzięcza w znacznéj części kraj, szybkie niknienie śladów zgubnéj niedawno wojny, albowiem od czasu przywrócenia obecnego porządku, towarzystwo nasze wypuściło listów zastawnych w obieg za piędziesiąt kilka miljonów, które jak ożywiająca rosa po kraju rozlane, skutecznie wsparły, wyniszczałe rolnictwo i dźwignęły strętwiały przemysł.

Pomnożenie nowych dla towarzystwa obowiązków ustać ma w roku bieżącym; natomiast władze jego wykonawcze podwoją usilność w świątobliwém zadość czynieniu, zaciągniętém, a tak mamy nadzieję pozyskać z czasem świadectwo, że przy łaskawéj rządu opiece, instytucja nasza, stawszy się obfitém źródłem pomyślności krajowéj, przetrwawszy bez zachwiania wiary publicznéj nieprzyjazne chwile, ziści aż do końca swego, wszechstronne oczekiwania.» *(G. C. W.)*

---

## FRANCJA.

*Paryż 29 Stycznia.*

W dniu wczorajszym dawała królowa bal dla dzieci, na którym bawiono się do północy. Dzieci zaproszonych w raz z matkami było 500.

Wczoraj w wielu salonach rozmawiano o zmianie posłów francuzkich przy niektórych dworach. Między innemi mówiono, że hr. Rumigny zamieni swą dotychczasową posadę w Szwajcarji na Madryt. Hr. Rayneval dotychczasowy poseł w Madrycie uda się do Wiednia, a teraźniejszy poseł francuzki przy rządzie anstrjackim hr. Saint-Aularire znowu udać się ma do Rzymu. Margrabia Latour-Maubourg ma zająć miejsce pana Rumigny w Szwajcarji.

National zawiera list z Madrytu z d. 17 stycznia. »Pan Martinez de la Rosa objął w d. 16 b. m. swoje urzędowanie. Wieczorem udał się podług swego zwyczaju, na posiedzenie tygodniowe Akademji hiszpańskiéj któréj od dawnego czasu jest sekretarzem. Krok ten pierwszego ministra bardzo podobał się publiczności, został więc tu przyjęty z zapałem. »Moi panowie, rzekł do przytomnych kollegów, chociaż jestem sekretarzem państwa, nieprzestaje bydź jednak sekretarzem Akademji i więcéj jestem za tytułem pierwszym, który mi przynajmniéj na zawsze zapewniony.» Upadek p. Burgos ministra spraw wewnętrznych jest więcéj niż pewny. Opinja publiczna przeznacza za następcę jego p. Toreno. *(G. R. P.)*

## WŁOCHY.

Jego Swiątobliwość Grzegorz XVI w d. 20 stycznia odprawił w Watykanie tajny konsystorz na którym mianował 2ch kardynałów, to jest: Monsin. Giacomo Luigi Brognole arcybiskupa, dyrektora skarbu, i Mgnor Grimaldi, gubernatora Rzymu i jeneralnego dyrektora policji państwa papiezkiego. Wielu arcybiskupów i biskupów, między innemi A-

nastazego Sedlag kanonika honorowego katedry Wrocławskiéj, biskupém Chełmińskim.

*Dnia* 20 *stycznia.* — Donoszą z Parmy iż tam popełniono okropne morderstwo. Radca stanu, jeneralny dyrektor policji Odoardo Sartorio, na d. 19 stycznia wieczorem, na ulicy napadnięty i sztyletem śmiertelnie pchnięty został. Z téj przyczyny księżna panująca Marja Ludwika wydała trzy dekreta. 1) mianuje tymczasowie podpułkownika Schwing jeneralnym dyrektorem policji. 2) z d. 21, przeznacza wdowie po zamordowanym dyrektorze pensją z 1500 lir. 3) z d. 22, nagrody za odkrycie winnego 10,000 lir. obiecuje.

(*D. A.*)

*Nro* 14,690. 2. — *p. D. s.*

UWIADOMIENIE.

C. K. do sprzedaży dóbr skarbowych w Galicji ustanowiona kommissja czyni wiadomo, że dnia 14 Marca 1834 roku, o godzinie 10téj przed południem w budynku gubernialnym we Lwowie 2gi oddział państwa kameralnego Krzeczów, w cyrkule Bocheńskim położonego, z posad: Przyborów, Łęki, Rysie i Rudy składającego się przez publiczną licytacją sprzedawany będzie.

Cena fiskalna wynosi 23,953 złr. 53 3/4 kr. w M. K., któréj 10ta część przed licytacją w gotowiźnie albo w papierach stanu na oddawcę w M. K. brzmiących, podług ich wartości obiegowéj złożyć lub téż hypotecznie zabespieczyć należy.

Dla ułatwienia tym licytantom, którzy dla wielkiéj odległości, lub dla innych przyczyn na licytacji bydź nie mogą, albo publicznie licytować nie chcą, dozwolono zostaje, by oferty na piśmie przed licytacją, albo podczas téjże przeslali, lub téż do kommissji licytacji pod pieczęcią podali; lecz takowe oferty muszą;

*a)* w sobie oznaczoną słowy i liczbą wyrazić się mającą summę w M. K. zawierać; a zatém na takie oferty które tylko na pewne procenta, albo na pewną summę nad ofertę, na licytacji osiągnioną, lub przez innego oferenta podaną opiewają, względu miano nie będzie;

*b)* w tychże offertach zawierać się powinno, że oferent wszystkim warunkom licytacji ulegać chce, które w protokóle licytacji umieszczone są, i przed rozpoczęciem licytacji przeczytane będą;

*c)* do oferty załączone bydź musi 10 procentowe wadjum ceny fiskalnéj, w gotowiźnie albo w obligacjach na imię oddawcy opiewających, i procent w M. K. przynoszących podług ich kursu obrachowanych; nakoniec

*d)* takowa oferta podpisaną bydź musi przez oferenta imieniem i nazwiskiém rodzinném, z dołożeniem godności i miejsca pobytu oferenta.

Zapieczętowane offerty po skończonéj ustnéj licytacji zostaną rozpieczętowane. Oferta zawierająca w sobie najwyższą summę jest stanowczą, i oferent zaraz jako najwięcéj podający, do protokółu licytacji wpisanym zostanie. Gdyby oferta na piśmie podana, z osiągnioną na licytacji największą ofertą równa była, natenczas otrzyma pierwszeństwo ustny licytant, jeżeliby zaś dwie lub więcéj offert na piśmie równą summę w sobie zawierały, natenczas kommissja licytacji zaraz przez los rozstrzygnie, któremu z oferentów dobra przyznane bydź mają.

Rubryki przychodów są.

*a)* w gruntach dominikalnych:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 7 | morgów | 1472 | kwad. sąż: | pola ornego, |
| 8 | - | 493 | - | - łąk, |
| 93 | - | 201 5/6 | - | - pastwisk, |
| 48 | - | 1486 | - | - stawów, |
| 749 | - | 1239 | - | - lasów. |

*b)* w daninach inwentarskich:

| | | | | |
|---|---|---|---|---|
| 52 | korcy | 6 3/6 | garncy | przenicy, |
| 277 | - | 27 2/6 | - | żyta, |
| 272 | - | 14 2/6 | - | jęczmienia, |
| 156 | - | 31 4/6 | - | owsa. |

208 parobydlnych dni pańszczyzny ciągłéj,
667 dni pieszych,
592 złr. 45 kr. czynszów domowych i innych.

Wreszcie poddani obowiązani są pańszczyznę ciągłą i pieszą do opędzenia gospodarstwa potrzebną, za cenę abolicjiną odrabiać.

Do tych dóbr należy prawo propinacji, jeden dom zajezdny, dwie szynkownie i prawo polowania.

Reszta warunków, do których także bezpłatne uzdolnienie tabularne dla nabywców chrześcian, tak dla ich osoby, jako też ich potomków względnie tych dóbr należy, będzie podczas licytacji ogłoszoną i można takowe jeszcze wcześniéj w połączonéj c. k. galicjiskiéj administracji przychodów kameralnych, wraz z wykazami dochodów i opisaniem dóbr przejźrzéć.

Wreszcie niezbronno kupującym te dobra ze wszystkiemi do nich należącemi częściami oglądać.

Przez c. k. do przedaży dóbr skarbowych w galicji ustanowioną kommissję.

We Lwowie d. 8 Stycznia 1834 r.

*Jan Pawlikowski K. G.* (3 r.)